



Z Ewangelii św. Łukasza

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On rzekł: „Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”. Jezus rzekł do niego: „Dobrze odpowiedziałeś. To czyń, a będziesz żył”. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź i ty czyń podobnie!”. † Łk 10, 25-37

Miłosierdzie okazać czynem

Do najbardziej nadużywanych i przeinaczanych słów w dzisiejszych czasach należy słowo „miłość”. Ludzie nieraz nazywają w ten sposób to, co jest absolutnym jej zaprzeczeniem: egoizm, nieczystość... Miłość natomiast o tyle jest miłością, o ile jest częstką miłości Boga.

O miłości łatwo się mówi, pięknie się śpiewa, ale trudno nią żyć na co dzień. Świadczy o niej postawa nieobojętności do bliźniego. Tego właśnie uczy przypowieść o miłosiernym Samarytaninie: nie wolno lekceważyć człowieka będącego w potrzebie. Powinno nas wzruszać głęboko jego nieszczęście, abyśmy znaleźli czas na udzielenie pomocy.

Chrystus staje się dziś naszym egzaminatorem. Ukazując postawę kapłana, lewity i Samarytanina, pyta: „Który z tych trzech, twoim zdaniem, okazał się bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. Bliźnim jest tylko ten, kto okazuje miłosierdzie – oto właściwa odpowiedź!

Jednak ma być udzielana przede wszystkim czynem. Stąd Jezusowy nakaz do każdego z nas:

„Idź, i ty czyń podobnie”.

□ Czy potrafisz zauważyć i w jak sposób udzielić pomocy innym ludziom?